№ 2 Włodawa 15 stycznia 1928 r. Rok VI

Prenumerata:
miesięcznie 80 gr
kwartalnie 2.50 gr
rocznie 10 zł.
numer pojed. 40 gr

ZIEMIA WŁODAWSKA

ORGAN SAMORZĄDOWO-SPOŁECZNY.

Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

Ceny ogłoszeń
za tekstem:
cała strona — zł. 60
pół „ — zł. 35
ćwierć „ — zł. 10
drobne ogłoszenie
za wyraz — 10 gr.
najmniejsze ogłoszenie 1 zł 50 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Sejmik Powiatowy we Włodawie.

Rolnictwo a Sejmik Powiatowy.

Czytając sprawozdanie z posiedzenia Sejmiku Włodawskiego, z dnia 12 listopada 1927 r. zamieszczone w № 22 „Ziemi Włodawskiej" przeczytałem między innemi „Sprawozdanie instr. rolnego p. Łukaszewicza, obszerne i obfitujące w cyfry zostało bez dyskusji przyjęte".

Przeczytawszy powyższy ustęp mocno zainteresowałem się tym sprawozdaniem, a to z następujących powodów.

Po pierwsze, że jestem rolnikiem, i kwestja rolna w powiecie mnie mocno interesuje. Po drugie, że Sejmik nasz składa się prawie z samych rolników, i ani jeden z nich nie raczył zabrać głosu, nad tak ważnym sprawozdaniem, jak sprawozdanie instruktora rolnego.

Zapewne delegaci byli wprost zachwyceni tym sprawozdaniem, że poprostu zapomnieli, iż mają język w ustach. Albo może jaka wyższa siła wywarła na nich wpływ, iż po skończonym sprawozdaniu instruktorskim cały Sejmik zaniemiał. Czyby mu nie dać przydomku **„Niemy Sejmik nad sprawą rolną"?** Po przeczytaniu tego sprawozdania, ja też, nie mogłem wierzyć, oby tak mogło być w rzeczywistości jak podano w cyfrach.

A może niejeden z czytelników pomyśli, a cóż to tam jest takiego ważnego w tym sprawozdaniu, ażeby aż Sejmik nad niem dyskutował. Otóż jest tam bardzo ważna rzecz w części drugiej sprawozdania o tak zwanej, „Akcji Siewnej", gdzie powiedziano „dzięki uzyskaniu kredytów od Urzędu Wojewódzkiego 50,000 zł. dla ludności poszkodowanej skutkiem klęsk żywiołowych, zaopatrzono ludność rolniczą i t. d. w doborowe ziarno siewne, I odsiewu żyta.

Żyta Wieżbińskiego	I odsiewu	150	metr.
„ Petkuskiego	II „	300	„
„ Wieżbińskiego	II „	40	„
„ Puławskiego	II „	120	„
Pszenicy Puławskiej	II „	15	„

Łącznie 610 metr. żyta i 15 metr. pszenicy.

A teraz przypatrzmy się jak to zostało podzielone w powiecie? Zastanówmy się czy z tego będzie miał korzyć powiat?

Podzielono w następującym porządku:

Dla gminy Włodawa	żyta	160	metr.
	pszenicy	15	„
Dla gminy Wola Wereszczyńska	żyta	65	„
„ „ Hańsk	„	90	„
„ „ Wyryki	„	50	„
„ „ Sobibór	„	40	„
„ „ Wołoskowola	„	33	„
„ „ Sławatycze	„	22	„
Dla miasta Parczewa i okolic		150	„
Łącznie	żyta	610	metr.
	pszenicy	15	„

Napozór zdawałoby się, iż wszystko w porządku. Zakupiono 610 metr. żyta i 15 metrów pszenicy i rozdzielono pomiędzy poszczególne gminy również 610 metr. żyta i 15 m. pszenicy. Ale czy powiat otrzymał jaką korzyść z tego ziarna? Ja stanowczo twierdzę, że powiat jak i poszczególne gminy poniosły z tego olbrzymie straty. Ażeby moje twierdzenie, nie było gołosłownem, to postaram się wyjaśnić.

Najpierw mam odwagę twierdzić, iż to zboże jest stracone bezpowrotnie dla powiatu. Tyle korzyści powiat otrzyma, co by otrzymał jakoby to zboże było wysypane wprost do Buga. A co ciekawsze to, że ludzie zasiadający w Komitecie rodziału powyższego zboża prawdopodobnie o wszystkiem myśleli lecz nie o rozdziale zboża. Bo proszę sobie tylko wyobrazić sprowadzono zboże I i II odsiewu, zboże, że tak się wyrażę szlachetne, należycie wyczyszczone, a oddano do tych gmin w których grunta są w szachownicach, gdzie jeden otrzymawszy powyższe zboże zasiał obok swego sąsiada, który zasiał obok przez bruzdę zboże jakiegoś 10 lub 15 odsiewu, i do tego zanieczyszczone kąkolem, groszkiem, chabrem i innemi chwastami.

Dla jakich powodów niedano tego zboża na skomasowane grunta, gdzieby rolnik mógł posiać zdala od swego sąsiada. A co za korzyść byłaby z tego zboża dla powiatu, to postaram się wkrótkości wyjaśnić. Bo niechby powyższe zboże dało tylko 400 proc. to na drugi rok powiat posiadałby II odsiewu 1870 metrów, III odsiewu 480 metrów żyta i pszenicy 60 metrów. A gdyby tak rok 1928 nam przyniósł 800 proc. to powiat otrzymałby, II odsiewu 3740 metrów, i III odsiewu 960metrów i pszenicy 120 metrów, czyli razem najmniej 2350 metrów żyta i 60 metrów pszenicy, średnio

zaś powiat otrzymałby 4700 metrów żyta i 120 metrów pszenicy i tyleż morgów w roku 1928 można by było obsiać zbożem szlachetnem. A teraz zastanówmy się, jak olbrzymią stratę poniósł powiat w pieniądzach. Przypuśćmy tylko, że w roku 1928 po zbiorach żyto będzie kosztować tylko 25 zł. metr. a ponieważ byłby to odsiew II i III, co zwykle takie zboże jest droższe o 50 proc. to metr. powyższego zboża będzie wart 37 zł. 50 gr., to powiat poniósł straty najmniej za 2350 met. po 37 zł. 50 gr. t. j. 88125 zł. zaś przy urodzaju średnim 176,250 złotych, za same żyto nie licząc pszenicy. A może niejeden z czytelników pomyśli, przecież to zboże zostało wysiane, i da tyle metrów. Tak ono w rzeczywistości może wydać tyle metrów, t. j. 4700 metrów żyta i 120 pszenicy. Ale kto to kupi na zasiew jako II i III odsiew, chyba ten rolnik, co od urodzenia nie wie co to rola, a takich rolników przecież niema.

Ciekawa rzecz, że p. instruktor jako fachowy — rolnik dając powyższe sprawozdanie nie odczuwał, iż zboże sprowadzone dla powiatu zmarnowano. A podobno mówią, iż p. instruktor Łukaszewicz jakoby był Ministrem Rolnictwa, w jakimś tam rządzie ukraińskim, przed całkowitem zabraniem Ukrainy przez Sowiety bolszewickie. Ładnie by wyszła Ukraina, na takich Ministrach Rolnictwa! Bo jeszcze raz zapytuje was bracia rolnicy, czy wy możecie, w roku 1928 kupić te zboże jako II i III odsiew z szachownic? zapewnie, że niema pomiędzy nami tak „mądrych" rolników, aby to zboże zakupili jako II i III odsiew na siew.

Ale dlaczego ani jeden z delegatów Sejmiku nie zażądał głosu w dyskusji nad tem sprawozdaniem i nie wypowiedział się w tym kierunku, co ja tu piszę to mnie trochę dziwi. Prawda, że w tym sprawozdaniu są gminy trochę uprzywiljowane, ale o tym następnym razem.

Nad powyższym artykułem otwieram dyskusję, a mam nadzieję, iż zabiorą głos ludzie poważnie myślący o rolnictwie.

Jednocześnie wzywam członków Sejmiku rolników o wypowiedzenie się na łamach gazety „Ziemi Włodawskiej" dlaczego pominęli milczeniem sprawozdanie p. instruktora sejmikowego na Sejmiku w dniu 12 listopada 1927 r.

Winniczuk Grzegorz
b. członek Wydziału Powiatowego.

Życie samorządowe powiatu.

Z Wydziału powiatowego.

Poza sprawami podanemi w poprzednim numerze Wydział Powiatowy na odbytych posiedzeniach w dniu 25 Listopada i 13 grudnia ub. r. załatwił między innemi następujące sprawy:

Sprawy różne.

Udzielono straży pożarnej we Włodawie 200 złotych subwencji.

Uchwalono, aby w związku z mającym odbyć się posiedzeniem Kolejowych Rad Dyrekcyjnych przy Dyrekcjach Warszawskiej i Radomskiej wystąpić do Dyrekcji Wileńskiej z memorjałem o utrzymaniu na linji Brześć, — Chełm dopełniających pociągów № 15 i 16, ewentualnie zamiany takowych na pociągi motorowo — benzynowe z uwzględnieniem rozkładu jazdy do rozkładu pociągów przybywających do Brześcia i Chełma.

Na propozycję inżyniera Kierszysa o utworzenie Towarzystwa wraz z Sejmikiem dla uruchomienia i utrzymania przedsiębiorstwa przewozowego samochodo-osobowego na przestrzeni Parczew — Wisznice — Włodawa i Wisznice Biała na mocy wyłącznej 8-cio letniej koncesji — Wydział Powiatowy postanowił wystąpić na najbliższem posiedzeniu Sejmiku Włodawskiego o przychylne zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z dokonanej przez instruktora p. Jana Zientka lustracji straży pożarnych znajdujących się w powiecie.

Przyjęto do wiadomości pismo Kancelarji Cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej wyrażające podziękowanie Sejmikowi Włodawskiemu za uczucia wyrażone Panu Prezydentowi na plenarnem posiedzeniu Sejmiku.

Postanowiono ufundować pomnik na grobie ś. p. Andrzeja Błyskosza jako bojownikowi za wiarę i polskość.

Sprawy gminne.

Rozpatrzono 40 rekursów podatkowych z których część uchylono, a część załatwiono na korzyść rekurentów.

Rozpatrzono i przyjęto do zatwierdzającej wiadomości 50 uchwał Rad Gminnych i Rad Miejskich dotyczących każdej gałęzi życia gospodarczego tych że, prócz tego:

Przyjęto do wiadomości uchwałę zgromadzenia wioskowego wsi Kosyń dotyczącą samoopodatkowania się celem osuszenia wioskowych błot i nieużytków.

Przyjęto do wiadomości i powzięto odpowiednie uchwały w sprawie dokonania przez Inspektora Samorządu Gminnego p. Gliszczyńskiego lustracji w Urzędach Gminnych Włodawa i Sobibor.

Kursy dla radnych.

Wydział Powiatowy doceniając wyszkolenie Radnych, postanowił zorganizować jednodniowe kursa dla Radnych gmin powiatu Włodawskiego

w 2-ch punktach t. j. we Włodawie w dniu 22 stycznia br. i w Parczewie w dni 22 stycznia b. r. Na prelegentów zaprosić p.p. Stanisława Gliszczyńskiego Insp. Sam. gm, Stanisława Szczepańskiego referenta Samorządowego, Krajskiego Tadeusza kierown. Zarządu Dróg, Dr. Godlewskiego i Inspektora Szkolnego Koszyka.

Kierownictwo kursów powierzono p. Gliszczyńskiemu Stanisławowi Ins. Sam.

Jednocześnie by umożliwić p.p. Radnym dokładnego zaznajomienia się z życiem Samorządu Gminnego uchwalono zakupić różne książki i broszury.

Zmiana nazwy gminy.

Wydział Powiatowy na wniosek Rady Gminy Horodyszcze postanowił wystąpić z wnioskiem do Urzędu Wojewódzkiego o zmianę nazwy Gminy Horodyszcze na Wisznice,

Uchwały

Komisji Rolnej z posiedzenia odbytego w dniu 9/XII. 1927 roku

W dziedzinie popierania rolnictwa

OBECNI NA POSIEDZENIU:

1) Starosta Włodawski — Włodzimierz Adlöf
2) Prawdzic-Tel Juljan — z Juljanówki
3) Juszczak Antoni — z Uścimowa
4) Biyskosz Andrzej — z Dołhobród
5) Szczygielski Jan — z Parczewa
6) Pyszko Szymon — z Dołholisk

oraz Kierownik Ogn. Kult. Rol w Hańsku—Władysław Sobieszczański i Instruktor Rolny Konrad Łukaszewicz.

Zagaił posiedzenie p. Starosta, jako Przewodniczący Komisji Rolnej.

Protokuł prowadził w zast. Sekretarza Sejmiku, Inst. Rol. K. Łukaszewicz.

W zagajeniu p. Starosta Adlöf podkreśla czołowe zadania Komisji Rolnej w dziedzinie popierania rolnictwa: meljoracje rolne, szkolnictwo zawodowo-rolnicze, oraz pracę w zakresie podniesienia produkcji roślinnej i zwierzęcej jako główne czynniki zmierzające do podniesienia kulturalnego poziomu wsi i rozbudowy gospodarstw małorolnych. Następnie odczytuje regulamin Komisji Rolnej, który po Szczegółowem omówieniu został jednogłośnie przyjęty.

Dalej po wyborze stałego zastępcy Przewodniczącego Komisji Rolnej w osobie p. Prawdzica Tella, przystąpiono do szczegółowego omówienia najgłówniejszych działów pracy K. R., z uwzględnieniem miejscowych potrzeb rolnictwa na terenie powiatu, oraz określenia możliwości finansowych do ich zrealizowania w nadchodzącym roku budżetowym 1928/29.

Następnie p. Prawdzic Tell w szczegółowo opracowanym referacie nakreśla wytyczne dla pracy K. R., które po ożywionej i szczegółowo przeprowadzonej dyskusji, w której brali udział wszyscy obecni na posiedzeniu Komisji, zostały ujęte w następujące uchwały:

I. Sejmikowa Komisja Rolno-Meljoracyjna stwierdza, że na czoło prac rolnych w powiecie Włodawskim wysuwa się przedewszystkiem podwodnienie i osuszenie pól, łąk i pastwisk zapomocą regulacji rzeczek, wód i rowów odpływowych w myśl okólnika Pana Wojewody Lubelskiego Nr. 18 do PP. Starostów L. 1372/II/27., od regulacji bowiem drobnych rzeczek i rowów odpływowych uzależniony jest dodatni wynik meljoracji, to też na poczynania w tej dziedzinie należy zwrócić baczną uwagę i poczynania te popierać.

Przed uchwaleniem w nowym budżecie sum na meljoracje, znajdującą się w budżecie Sejmiku na rok 1927/28 sumę zł. 5 000 na meljoracje rolne użyć następująco: z początkiem 1928 roku odwołać się do Biura Urządzeń Rolnych przy centralnym Związku Kółek Rolniczych w Warszawie, lub do Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego, by się podjęły z początkiem roku 1928 do przeprowadzenia przedwstępnych robót pomiarowych na terenie powiatu, sporządzenia kosztorysów i prac niwelacyjnych, oraz zaangażowania do tego odpowiednich sił technicznych.

II. Pomiary regulacyjne winny być rozpoczęte w tej gminie, której Rada Gminna pierwsza zadeklaruje całkowitą pomoc w robociźnie, fundusz meljoracyjny, oraz lokal dla inżyniera,—przyczem prace będą rozpoczęte od terenów najniżej położonych, w następującej kolejności:

1) Gmina Dębowa-Kłoda
- „ Krzywowierzba
- „ Wołoskowola
- „ Uścimów
- „ Wola-Wereszczyńska (w kier. pow. Radzyńskiego)
- „ Tyśmienica (rzeka Piwonja i Tyśmienica)

2) Gmina Horodyszcze
- „ Opole w stronę powiatu Bialskiego
- „ Romanów (rzeka Żelawa)
- „ Krzywowierzba (częściowo)

3) Gmina Sławatycze
- „ Romanów w stronę Buga rów Hańnieński
- „ Wyryki

4) Gmina Hańsk
- „ Wola Wereszczyńska (rzeka Włodawka)
- „ Wołoskowola

III. W myśl okólnika Pana Wojewody Lubelskiego do PP. Przewodniczących Wydz. Pow. L. 264 III. K. R. M. zwraca się do Rad Gminnych za pośrednictwem Pana Przewodn. Wydz. Pow. i Insp. Sam. o spowodowanie wstawienia do budżetów na rok 1928/29 odpowiednich sum na poparcie akcji meljoracyjnej w poszczególnych gminach.

IV. Dla prowadzenia akcji założycielskiej Spółek Wodnych — Sejmikowy Instruktor Rolny, oraz w miarę możności — Kierownik O. K. R. w Hańsku udadzą się na teren gminy w kolejności zgłoszeń.

V. Kom. Rol. Mel. zwraca się do Wydz. Pow. i plenum Sejmiku o wstawienie do budżetu na rok 1928/29 funduszów meljoracyjnych w wysokości 50.000 złotych, oraz o wystąpienie do

Banku Gospodarstwa Krajowego o przyznanie długoterminowego kredytu na meljoracje rolne w powiecie w wysokości 1.000000 zł., a w razie odmowy — do pertraktowania z innem Konsorcjum Krajowem, lub Zagranicznem, jak również wyjednania zasiłku z Państwowego Funduszu Meljoracyjnego.

VI. Ponieważ w Wydziale Wodnym przy Starostwie rozpatrywane są sprawy ściśle z rolnictwem związane (Spółki Wodne), przeto K. R. M. po porozumieniu się z p. Starostą deleguje do Wydziału Wodnego Sejm. Instr. Roln. i Pana Prawdzica-Tella.

B. W dziedzinie podniesienia produkcji roślinnej.

I. Kom. Rol. Mel. stwierdza, że sprowadzane z poza granic powiatu doborowe ziarno siewne jest bardzo drogie, podraża je nadto przewóz kolejowy, przytem sprowadza się często zboże nie odpowiednie na nasze gleby, przeto poleca się Kierownikowi O. K. R. w Hańsku zorganizowanie na terenie powiatu kilku ośrodków hodowli zbóż oryginalnych na potrzeby ludności rolniczej powiatu.

II. Przeznaczyć na ten cel pewną kwotę z funduszów rolnych w formie pożyczki zwrotnej zbożem siewnem na zakup zboża oryginalnego 50 q. żyta, 50 q. pszenicy, 50 q. owsa, 20 q. jęczmienia i 80 q. ziemniaków, na ogólną sumę *17.000* złotych. Zboże oryginalne ma być wydane rolnikom-plantatorom na kredyt roczny z warunkiem, iż cały urodzaj I go odsiewu, po zaspokojeniu własnych potrzeb siewnych plantatora, ma być rozdzielony pomiędzy rolników za pośrednictwem organizacji Rolniczych (Kółek Rolniczych) po cenie niewyższej ponad 50 proc. wartości zboża konsumcyjnego.

III. Kom. Rol. Mel. zaleca pracę w dziedzinie reprodukcji zbóż prowadzić co do oziminy w kierunku hodowli żyta Puławskiego i Petkuskiego, w odniesieniu do jęczmienia—hodowlę jęczmienia Hanna i odmian 4-o rzędowych.

IV. Na hodowlę zbóż siewnych powinny być wybierane gleby typowe dla danej okolicy, możliwie odosobnione, by uniknąć skrzyżowania. Unikać należy wielorakości odmian, standaryzując przytem zboże w powiecie.

V. Doceniając znaczenie dokonywania siewu doborowem ziarnem siewnem, K. R. M. uważa za rzecz konieczną rozszerzenie sieci stacji czyszczenia ziarna do każdej gminy, organizacją których winny się zająć Kółka Rolnicze pod kierownictwem Instr. Roln., i proponuje wstawić na ten cel do budżetu sumę zł. 15.000.

C. Wikliniarstwo.

I. Kom. Rol. Mel. stwierdza, iż dobrze uprawiana wiklina dając duże zyski może stać się podstawą dobrobytu wielu gospodarstw, z drugiej strony, uwzględniając miejscowe warunki terenowe naszego powiatu, — zaleca propagować na terenie powiatu, w porozumieniu z P.I.G.W. w Puławach szeroką uprawę wikliny z jednolitych i odpowiednich na naszą glebę odmian.

II. Akcję zapoczątkować w ten sposób, że przeznaczyć pewną ilość sadzonek wiklinowych darmo rolnikom, którzy zobowiążą się uprawiać i pielęgnować otrzymaną wiklinę według wskazówek Sekcji Wiklinowej Państw Inst. Gosp. Wiejsk. w Puławach, oraz Sejm. Instr. Roln.

III. Rozpowszechnianie uprawy wikliny na terenie naszego powiatu wchodzi w zakres działalności Instr. Roln., Kier. Szk. Koszyk i Kółek Roln. oraz Kierownika Ogniska K. R. w Hańsku.

D. W dziale produkcji zwierzęcej

I. Celem wytknięcia właściwego kierunku hodowlanego, z uwzględnieniem miejscowych warunków terenowych, K. R. M. uważa za rzecz konieczną zorganizowanie na terenie powiatu szeregu spędów bydła i koni dla zbadania pogłowia, wyróżnienia jednostek odpowiednich dla celów hodowlanych i przeprowadzenia odpowiedniej w tym kierunku licencji bydła i koni, i proponuje na ten cel wstawić do budżetu sumę zł. 4.000.

II. Celem polepszenia pogłowia zwierząt gospodarskich (bydła, koni i trzody chlewnej) K.R.M. uważa za rzecz konieczną zorganizowanie przy każdej gminie, względnie Kółku Rolniczem, stacji kopulacyjnych, składającyh się z buhaji, ogierów i knurów, i proponuje na ten cel wstawić do budżetu na zakup:

15-tu buhaji	Zł. 25.000
17-tu knurów	„ 8.500
2 ch ogierów	„ 8.000
Łącznie na sumę	Zł. 41.500

E. W dziedzinie pracy organizacji rolniczych

I. Kółka Rolnicze powinny centralizować oświatę zawodowo-rolniczą na terenie wsi, zarówno też oświatę pozaszkolną, w Kółkach Rolniczych i po przez Kółka powinna iść praca wszystkich, komu na podniesieniu kultury i dobrobytu wsi zależy. Żywotność Kółek Rolniczych w znacznej mierze zależną jest od idejowej współpracy nauczycielstwa wiejskiego. Gdy w każdej wsi, gdzie istnieje szkoła, powstanie Kółko Rolnicze, wówczas praca nad podniesieniem oświaty i dobrobytu wsi pójdzie szybkim krokiem naprzód.

II. Mając powyższe na względzie, K. R. M.— zwraca się za pośrednictwem p. Insp. Szkol. Pow. Rady Szkol. Naucz. Ogniska i Gmin. Doz. Szkol. z apelem do Nauczycielstwa naszego powiatu o współdziałanie w pracy kulturalno-oświatowej w Kółkach Rolniczych i Kołach Młodzieży Wiejskiej.

III. Zadaniem Kółek Rolniczych, poza pracę oświatową, — jest zbieranie i organizowanie pod kierownictwem Instr. Roln. zamówień na zboże siewne, nawozy sztuczne, drzewka owocowe; nadzór nad utrzymywanemi przy Kółkach Rolniczych rozpłodnikami, zakładanie Mleczarni Spółdzielczych, i innych Organizacji Spółdzielczych, Spółek Maszynowych, Spółek Wodnych, organizacje biblioteczek i apteczek weterynaryjnych, oraz doświadczalnictwa, przy ścisłej współpracy i pod kierownictwem Instruktora Rolnego

F. W dziale szkolnictwa zawodowego

Na kształcenie się Młodzieży Wiejskiej w szkołach zawodowo rolniczych K. R. M. uuhwala wstawić do budżetu na stypendja sumę zł. 5.000.

G. Program prac sejmikowego instruktora rolnego.

1. Komisja Roln. Meljor. stwier za, że na czoło prac rolnych w powiecie wysuwa się przedewszystkiem meljoracja, przeto jedną z główniejszych prac Instruktora jest zakładanie Spółek Wodnych na terenie powiatu, w kolejności uchwalonego pierwszeństwa gmin.

Zawiązujące się Spółki Wodne lub wnioski właścicieli gruntów o zawiązaniu takowych—Instruktor Rolny przedkłada Wydziałowi Wodnemu Starostwa (okólnik Pana Wojewody Lubelskiego Nr. 18 L. 1372/III), współdziałając w zakończeniu postępowania prawnego.

2. Równolegle z zawiązywaniem Spółek Wodnych należy też organizować Kółka Rolnicze.

3. Instruktor Rolny nie może przeprowadzać żadnych operacji handlowych ani finansowych inaczej, jak za wiedzą i zgodą Wydziału Powiatowego.

4. Celem przedstawienia Rądom Gminnym potrzeby wstawienia do budżetów na rok 1928/29 funduszów na meljoracje rolne, pożądanem jest obecność Instruktora Rolnego na posiedzeniu budżetowem w poszczególnych gminach.

5. Poza pracą kulturalno-oświatową i szerzeniem wśród ogółu ludności wiejskiej zasad wiedzy zawodowo-rolniczej i praktycznego zastosowania, w drodze ustnych pogadanek z dyskusjami i odczytów, w zakres działalności Instruktora rolnego wchodzi: zakładanie Kółek Rolniczych a przy nich Spółek maszynowych, hodowlanych, sekcji gospodyń wiejskich, organizowanie mleczarni spółdzielczych, sklepów spółkowych i innych placówek o charakterze spółdzielczym, Kas Stefczyka, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie istniejace Kasy gminne nie zaspakajają należycie potrzeb kredytowych ludności wiejskiej, — urządzanie wycieczek do gospodarstw wzorowych oraz wycieczek krajoznawczych, urządzanie zbiorowych doświadczeń rolniczych nawozowych, odmianowych i innych, organizowanie spędów i pokazów bydła i koni, celem zbadania stanu pogłowia zwierząt gospodarskich i wyróżnienia jednostek nadających się dla celów hodowlanych, organizowanie Związków hodowlanych, kontroli obór, łącznie z prowadzeniem pokazowego żywienia krów mlecznych, zakładanie bibljoteczek i czytelni przy Kółkach Rolniczych i wogóle szerzenie czytelnictwa wśród ogółu ludności wiejskiej — podtrzymywanie żywotności Kółek Rolniczych przez ścisły kontakt i współpracę z niemi, zwłaszcza w okresie zimowym, kiedy rolnik ma więcej wolnego czasu.

6 Celem możliwie pełniejszego zaspokojenia potrzeb ludności wiejskiej na terenie całego powiatu wobec wadliwego podziału powiatu pod względem administracyjnym oraz utrudnionych i odległych dojazdów na wniosek p. Juszczuka Antoniego — Komisja Roln. Meljor uważa za celowe i konieczne zaangażowanie jeszcze jednego instruktora rolnego z siedzibą w Parczewie pod warunkiem że Spółdzielnia „Rolnik“ w Parczewie pokryje conajmniej 50% etatu instruktora rolnego.

Wobec tego iż na posiedzeniu Komisji Rolnej nie byli obecni pp. Doktór Weterynarji i Komisarz Ziemski, przeto sprawy weterynaryjne oraz komasacja gruntów nie były omawiane i zostały odłożone do rozpatrzenia na następnem posiedzeniu Komisji Rolnej, na które winni być zaproszeni pp. Doktór Weterynarji i Komisarz Ziemski

Wreszcie powzięto uchwałę by następne posiedzenie Komisji Rolnej odbyło się w Ognisku Kultury Rolnej w Hańsku, celem bliższego zapoznania się z pracą prowadzoną w Ognisku, w terminie = przed ostatniem posiedzeniem budżetowem Wydziału Powiatowego.

w/z Przewodniczący Komisji Rolnej

(—) *Prawdzic-Tell*

Protokulant:

(—) *Konrad Łukaszewicz*

Instruktor Rolny

Z Rady Szkolnej Powiatowej.

W dniu 7 stycznia b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Stanisława Gliszczyńskiego posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej.

Z ważniejszych spraw rozpatrzono następujące:

Ustalono normy do budżetów szkolnych na r. 1928.9.

Okólnik w sprawie norm umieszczono oddzielnie.

Zatwierdzono wybór:

1) Kosieradzkiego Stanisława, oraz zastępcy tegoż Piotra Kujawskiego na członka Dozoru Szkolnego gm. Wola-Wereszczyńska, dokonany na posiedzeniu Rady Gminnej w dn. 17.XII. 1927.

2) Lucjana Gołębiowskiego nauczyciela na członka Dozoru Szkol. gm. Tyśmienice, dokonany na posiedzeniu nauczycielstwa w dn. 7.XII 1927.

3) Zatwierdzono wybór Chmielowskiego Władysława nauczyciela na członka Dozoru Szkolnego gm. Horodyszcze, dokonany na posiedzeniu nauczycielstwa w dn. 23.X. 1927.

4) Słomy Czesława nauczyciela w Orzechowie na członka Dozoru Szkol. gm. Uścimów dokonany na posiedzeniu nauczycielstwa w dniu 10.XII. 1927.

5) Nawalkowskiego Jana nauczyc. na członka Dozoru Szkol. gm. Wola-Wereszczyńska, dokonany na posiedzeniu nauczycielstwa w d.4.XII. 1927 r.

6) Przyjęto rezygnację A. Załuski z godności członka Dozoru Szkolnego gm. Tyśmienica.

7) Mianowano Leca Aleksandra z Kolechowic Nowych na miejsce A. Załuski członkiem Dozoru Szkol. gm. Tyśmienice z ramienia Rady

Postanowiono zatwierdzić dodatkowy bud

żet szkolny Dozoru Szkolnego gm. Opole na utrzymanie 3 klasy.

Rozpatrzywszy rekursy wniesione o umorzenie kar szkolnych, nałożonych przez Dozory Szkolne za niedopełnienie obowiązku szkolnego, Rada Szkolna postanowiła.

REKURSY:

Kapluka Filipa ze wsi Tarasiuki, Żółtka Dawida, z Krzywowierzby uwzględnić.

Kozyka Michała z Różanki, Kratiuk Filipa z Orchówka, Szustakiewicz Izaaka, z Szuminki, Karolczuk Grzegorza z Orchówka, Dohojdy Tomasza z Lubienia, Kaźmierczuka Ulana z Korolówki, Iwanickiego Jana z Uścimowa nieuwzględnić.

Marciocha Jana z Różanki zniżyć do 20 zł.
Ostrowskiego Ant. z Różanki zniżyć do 30 zł.
Maciora Bazylego z Krzywowierzby „ do 5 zł.
Żyglewskiego Piotra na 2 dni aresztu. Grzywnę nałożoną na Staszewskiego Jana z Kodeńca za nie zgłoszenie Grzywaczewskiej Anny do szkoły zniżono do 3 zł., zwalniając równocześnie wymienioną zupełnie od obowiązku szkolnego, ze względu na niedorozwój umysłowy.

Z GMIN.

Sprawy administracyjne.

Rada gminna w Opolu postanowiła wyrazić p. Szechniukowi byłemu przewodniczącemu Kasy Gminnej Pożyczkowo-Oszczędnościowej podziękowanie za pracę przy organizacji Kasy.

Uchwałę tą powzięto w związku iż P. Szechniuk wybrany wójtem zrezygnował z funkcji przewodniczącego Kasy.

KRONIKA.

Opłatek w oddziale włodawskim przysposobienia wojskowego.

W dniu święta Trzech Króli Kierownictwo przysposobienia wojskowego we Włodawie zorganizowało tradycyjny Opłatek. O godz. 2 w południe w Sali Rzem. Chrześcijan zgromadził się oddział czterdziestu młodzieży, oraz przybyli zaproszeni goście.

Do pierwszego stołu zasiedli: p. starosta Adlof, zast., starosty p. Miszewski, ks. dziekan Pabisiewicz, p. burmistrz Ber, kom. policji p. komisarz Paradowski, przedst. miejsc. gar. p. kap. Czoja, sekretarz Sejmiku p. Komarnicki, insp. ubezp. p. Chmielewski, naczelnik Och. Str. Poż. p. Kaźmierczuk i prezes Zw. Rzem. Chrześcijan p. Roszak. Pan Zatorski, jako referent starostwa spraw przysposobienia wojskowego, zwrócił się do zebranych z przemową, w której uzasadniał szczegółowo potrzebę istnienia organizacji przysposobienia wojskowego, wskazując zarazem na naszych sąsiadów ze wschodu i zachodu, posiadających szeroko rozgałęzione wśród młodzieży swej różne organizacje wojskowe.

Kończąc swe przemówienie p. Zatorski zwrócił się do obecnych przedstawicieli władz państwowych, samorządowych i społeczeństwa, prosząc o wzięcie w opiekę powstałą organizację dając jej pomoc i poparcie w każdej potrzebie.

Pan Starosta powitał zebraną młodzież i wyraził swe uznanie za tak doskonałą sprawność i życzył dalszej owocnej pracy dla dobra Państwa.

Ks. dziekan Pabisiewicz, staropolskim zwyczajem, wziąwszy opłatek w ręce wypowiedział bardzo podniosłe przemówienie, podkreśliwszy łączność wiary katolickiej z ogólno narodowemi poczynaniami, Życzył więc zebranej przy stole młodzieży by trwała mocno w wierze katolickiej i broniąc Ojczyzny przed wrogiem, broniła również wiary i kościoła.

Po przemówieniach Ks. Dziekan wraz z p. Starostą obeszli w okół stołu, łamiąc się z młodzieżą opłatkiem. W tym czasie orkiestra Och. Str. Poż. pod dyrekcją p. Szenca grała kolendy. Gdy wszyscy zasiedli do stołu, p. Bojuk Feliks i Małaszyński Władysław jako gospodarze raczyli gościnnie winem, ciastkami i herbatą, a orkiestra uprzyjemniała czas różnemi walczykami. Pan zast. starosty Miszewski wziąwszy kielich wzniósł toast na cześć Pana Prezydenta Mościckiego i p. prezesa ministrów Marszałka Piłsudskiego, a następnie przemówił do młodzieży, wzywając do posłuszeństwa i karności przy wypełnianiu swych obowiązków obywatelskich.

W imieniu młodzieży zabrał głos p. Bajuk, dziękując wszystkim gościom za ich życzliwe odniesienie się do organizacji przyczem wzniósł okrzyk na cześć gości trzykrotnie powtarzany przez młodzież.

W. K.

Zjazd Wyborczy

W niedzielę dnia 15 bm. odbył się we Włodawie Zjazd liczny wyborców w sprawie utworzenia komitetu wyborczego bezpartyjnego bloku popierającego Rząd Marszałka Piłsudskiego. W zjeździe wzięli również udział radni 8 gmin, którzy zjechali się na kurs samorządowy, organizowany przez Wydział Powiatowy.

Zjazd otworzył przemówieniem p. Starosta Adlöf, a następnie p.p. Miszewski i Fedyn wygłosili referaty na temat konieczności stworzenia bloku wyborczego. Po wygłoszonych referatach zgromadzeni wybrali Przewodniczącym Zebrania p. Leszczyńskiego z Hańska, który powołał prezydjum Zjazdu.

Po wysłaniu depesz z wyrazami hołdu dla Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego Zgromadzeni jednogłośnie postanowili stworzyć Blok wyborczy popierający Rząd a celem organizowania akcji wyborczej postanowiono powołać komitet powiatowy w osobach Leszczyńskiego z Hańska, Gliszczyńskiego z Włodawy, Zatorskiego z Włodawy. Samulika z Parczewa Sakowicza z Różanki, Fedyna z Krasówki i Demczuka z Czapótki. Komitet powiatowy ma być

powiększony przez przedstawicieli komitetów gminnych.

Odśpiewaniem Roty zakończono Zjazd.

Hojny dar.

We Włodawie powstał oddział przysposobienia wojskowego. Oddział bardzo ładnie się rozwijał, ale brakowało mu boiska sportowego dla ćwiczeń i gier. Pragnąc temu zaradzić Przewodniczący Powiatowej Rady Wychowania Fizycznego p. Starosta Adlof w towarzystwie Burmistrza Włodawy p. Bera i delegata D. O. K. z Brześcia majora Powichrowskiego, udali się do Konstantego Hr. Zamojskiego z prośbą o darowanie placu na boisko.

P. Hr. Zamojski po wysłuchaniu delegacji ochoczo zaofiarował na boisko plac o przestrzeni około 2 morgów, położony pomiędzy szkołą powszechną a cmentarzem we Włodawie,,

Dzięki wspaniałomyślności hr. Zamojskiego oddział przysposobienia wojskowego będzie miał swe boisko sportowe.

Komunikaty.

Czem jest radjo.

I.

Ostatnie 50-lecie obfituje w wynalazki techniczne pierwszorzędnej wagi. Doprawdy wielka musi być możność dostosowania się umysłu ludzkiego, aby zdążyć w tak krótkim czasie oswoić się z coraz to nowemi wynalazkami następującemi w ogromnie szybkim tempie po sobie. Znane jest powszechnie zamieszanie, jakie w pojęciach naszych dziadków wywołało otwarcie pierwszej linji kolejowej. Jedni uważali, że szybkość z jaką porusza się pociąg będzie zabójczą dla zdrowia podróżujących, a inni mieli wprost kolej za twór szatana. Genjusz ludzki nie dał się jednak odstraszyć takiemi sądami i pracuje nadal nad powiększeniem szybkości środków komunikacyjnych. Pociąg i samochód stopniowo wypierają powozy zaprzęgnięte w konie, a w niektórych krajach jak np. w Holandji każdy prawie obywatel posiada swój rower. Dalszem rozwinięciem problemu szybkiej komunikacji jest telegraf i telefon drutowy. Obecnie wkraczamy w nową dziedzinę, w dziedzinę radjo. Radjo nie zna granic, a wiadomości rozprzestrzeniane przez radjo, rozchodzą się z szybkością ułamka sekundy. Wszystkie te wynalazki, mające ogromne znaczenie dla kultury, miały swój okres rozwoju, w czasie którego musiały przezwyciężyć przyzwyczajenia ludzi do dawnych nawyków i ogólnie rozpowszechnioną nieufność do rzeczy nowych. Oczywiście, że niechęć ta mogła najwyżej opóźnić rozpowszechnienie się wynalazku; zatrzymać w biegu postępu ludzkości nic nie jest w stanie. Najpóźniej zwykle przenikają nowe zdobycze kulturalne i techniczne do ludzi osiadłych na roli, dlatego żeby na wsi ludzie byli mniej inteligentni, lecz że w wielkich miastach wszelka nowość narzuca się ludziom z o wiele większą siłą. Miasta są ośrodkami nauki i techniki tam więc przedewszystkiem ludzie zaznajamiają się z wszelkiemi nowościami. Istnieją jednak i na wsi okolice, w których ogół zrozumiał zdobycze techniki. Zastosowanie maszyn dla celów rolniczych jest coraz bardziej cenione. Traktory, pługi motorowe, młockarnie i t. p. maszyny docierają stopniowo do coraz większej ilości gospodarstw i każdy, kto raz przekonał się o korzyściach, jakie mu dają maszyny i nowe metody pracy maszynowej, nie mógłby się już bez nich obejść. Podobnie rzecz pszedstawia się ze światłem elektrycznem. Wielu ludzi bało się, że ten nowy rodzaj światła kryje w sobie wiele niebezpieczeństw. Obecnie nikt już nie tęskni do kopcącej lampy naftowej i bardziej postępowe gospodarstwa zaprowadzają nawet oswietlenie elektryczne w stodołach i oborach. Bajka o niebezpieczeństwie światła elektrycznego rozwiała się już ostatecznie.

II.

Radjo znajduje się jeszcze w pierwszej fazie swego rozpowszechnienia się i wymaga jeszcze przezwyciężenia niechęci do rzeczy nowych. Prawda, że i obecnie już widać gdzieniegdzie antenę sterczącą nad zagrodą chłopską, lecz są to jeszcze wyjątki. Wkrótce już zajść powinna zasadnicza zmiana. Radjo-odbiornik okaże się nieodzownym sprzętem, potrzebnym każdemu obywatelowi, a szczególnie wielkie znaczenie posiadać będzie dla mieszkańców wsi. Radjo wzbogaca życie i chroni od odosobnienia. Obecnie wielu rolników uważa aparat odbiorczy za sprzęt luksusowy i pod tym względem radjo podziela los samochodu i roweru; również te, nieodzowne obecnie dla wielu, środki komunikacji, uważane były do niedawna za luksus. W tym samym stanie rozwoju jest radjo. Wielu uważa, że jest to aparat przeznaczony jedynie d a rozrywki, że można coprawda przy pomocy niego słyszeć muzykę z Warszawy, Poznania, Katowic, Krakowa, a nawet z Rzymu, Wiednia, Londynu i Sztokholmu, ale ostatecznie można się obejść i bez tego. Mniemanie to byłoby zupełnie błędne nawet wtedy, gdyby radjo dawało tylko muzykę, gdyż kulturalnego wpływu muzyki nie należy lekceważyć. Szczególnie wielkie znaczenie ma radjo dla ludzi skazanych na samotność. Wyobraźmy sobie wioskę zdala od wszelkiej arterji komunikacyjnej. Jedyną nicią łączącą ją każdej chwili z życiem jest aparat radjowy. Należy tylko pokręcić parę guzików, a do pokoju wstępuje chór, orkiestra, znakomity skrzypek lub śpiewak. Mistrz słowa porusza najszlachetniejsze struny naszego serca, znakomity komik zmusza nas do śmiechu i do zapomnienia o troskach. Szereg innych zajmujących produkcji sprawia, że trudno jest oderwać się od czarodziejskiej skrzynki. Kto sobie kiedykolwiek sprawił odbiornik, staje się gorącym jego zwolennikiem i trudno mu wyobrazić sobie życie bez radja.

Loterja fantowa Związku Obrony Kresów Zachodnich.

W pierwszych dniach stycznia 1928 roku Związek Obrony Kresów Zachodnich rozpoczyna rozprzedaż losów loterji fantowej, zezwolonej prze Generalną Dyrekcję Loterji Państwowej pismem z dnia 29.XI-1927 r. L. 11250/27.

Cena losu 1 złoty. Czysty zysk z Loterji ma umożliwić Związkowi Obrony Kresów zachodnich prowadzenie i rozwinięcie swej działalności szczególnie na terenie województwa pomorskiego.

Niemcy walki o Pomorze nie zaniechali, przenieśli ją jedynie na drogę pokojową, dążąc do opanowania Pomorza przez planowo zorganizowane przenikanie swych wpływów gospodarczych kulturalnych i politycznych planowej akcji niemieckiej należy przeciwstawić wytężoną systematyczną akcję polską państwową i społeczną. Wyrazem świadomej energji społecznej w walce z naporem niemczyzny pragnie być Związek Obrony Kresów Zachodnich, lecz całe uświadomione narodowo i rozumiejące niebezpieczeństwo niemieckie społeczeństwo polskie musi tej organizacji przyjść z moralną i materjalną pomocą.

Obecna loterja fantowa Z. O. K. Z. daje społeczeństwu okazję ujawnienia swego przychylnego stosunku do prac przez Z. O. K. Z. podejmowanych.

Kupując los za 1 złoty, przyczyniamy się do powstania i utrzymania kolonji letnich, uniwersytetów powszechnych Z. O. K. Z. kursów oświatowych, ułatwiamy organizację przedstawień teatralnych, wycieczek, odczytów i t. p. Kupujący los ma również widoki wygrania fantu poważnej wartości: zł. 1 000, 300, 100, 50, i t. d.

Główna rozprzedaż losów odbywać się będzie w Toruniu w biurze Z. O. K. Z. przy ul. Franciszkańskiej 14. Poza tem nabywać losy można w Kołach Z. O. K. Z. oraz w różnych instytucjach i firmach handlowych na terenie województwa pomorskiego, poznańskiego, śląskiego, krakowskiego, lwowskiego, lubelskiego, białostockiego i warszawskiego.

Ciągnienie odbędzie się w Toruniu w biurze Z. O. K. Z. w obecności notarjusza dnia 1 kwietnia 1928 roku.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „ROLNIK" we Włodawie.

Podaje do wiadomości Ogółu Rolników, iż na sezon siewów wiosennych zostały już zamówione następujące nawozy sztuczne

Superfosfat
Sól potasowa
Azotniak
Saletra Chorzowska

Nawozy sztuczne udzielane będą rolnikom na kredyt wekslowy z terminem płatności dnia 1/XI. 1928 r.

Celem zorjentowania się o zapotrzebowaniu rolników na nawozy sztuczne, oraz zapewnienia takowych we właściwym czasie i dostatecznych ilościach, należy już teraz nadsyłać zbiorowe zamówienia do SPÓŁDZIELNI WE WŁODAWIE.

Ceny nawozów sztucznych podane będą w najbliższym czasie.

Jednocześnie Zarząd Spółdzielni uprasza rolników o nadesłanie zbiorowych zamówień na zboże siewne.

Wszelkie zgłoszenia należy kierować pod adresem Sejmiku we Włodawie dla Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni Rolniczo-Handlowej

ROLNIK we Włodawie.

Kierownik S. *Lutarek*

„Echo Powszechnej Wystawy Krajowej".

Swieżo ukazał się numer 2 „Echa Powszechnej Wystawy Krajowej miesięcznika, oficjalnego organu Wystawy 1929 r. w Poznaniu. Na treść „Echa" urozmaiconą licznemi ilustracjami składa się:

Artykuł ppłk. Szt. gen. Wł. Sokołowskiego o udziale wojska w Powszechnej Wystawie Krajowej, artykuł Kazimierza Smogorzewskiego z Paryża o polskiej propagandzie zagranicznej, artykuł p. profesora Stefana Roppa p. t. „Wystawa Krajowa a eksport", artykuł p. Stan. Sokołowskiego, dyrektora Ligi Pomocy Przemysłowej we Lwowie p. n. „Powszechna Wystawa Krajowa a samowystarczalność polska", artykuł p. Dra J. Hryniewieckiego na temat kwestji prawnych, związanych z Powszechną Wystawą Krajową, artykuł p. profesora U. P. D-ra Zygmunta Moczarskiego o premjowaniu zwierząt na Wystawie, artykuł p. Tad. Marwega w sprawie warunków dla wystawców, artykuł p. Leona Mikołajczaka dyrektora PWK, o finansach Wystawy, artykuł podpisany R. S., w sprawie budowy pawilonów na terenach PWK i artykuł p. dyr. Karola Maszkowskiego o współudziale artystów plastyków poznańskich w PWK. Pozatem treść numeru uzupełniają dwa feljetony, jeden podpisany KAO, p. t. „Miasto, które szybko powstaje, gorączkowo żyje i ze sławą umiera" i drugi feljeton, zaopatrzony w 5 ilustracyj, podpisany przez M. R. i zatytułowany „Niebo na ziemi", zapoznający czytelników z planetarium, które ma powstać w Poznaniu przed otwarciem Wystawy. We wnątrz numeru na I-szej stronie widnieje fotografja Premjera Marszałka Piłsudskiego oraz fotografje i sentencje o Wystawie pp. Wojewody Poznańskiego Ad. Bnińskiego, członka założyciela Towarzystwa Powszechnej Wystawy, Prezydenta m. Poznania Cyryla Ratajskiego, prezesa Rady Głównej Tow. PWK oraz p. posła Andrzeja Wierzbickiego, naczelnego dyr. „Lewiatanu" oraz inż. Józefa Kiedronia, b. ministra — członków Rady Głównej Tow. PWK.

Zeszyt się kończy działem „Kronika" oraz „To i owo". Całość przedstawia się b. żywo i poważnie tak pod względem treści jak i zewnętrznej formy. Poszczególny numer „Echa" kosztuje 1 zł. Prenumeratę przyjmuje administracja „Echa" Poznań, Al. Marcinkowskiego II.

Korespondencje

Z Parczewa.

Długotrwałą, prawie chroniczną drzemkę naszego partykularza przerwało w dniu 4 grudnia zorganizowane w Parczewie Koło Partji Pracy.

Mając na celu zacząć kulturalną robotę, uświadamiającą ludność Parczewa i jego okolicy wogóle, a w szczególności o zadaniach tego ugrupowania Zarząd Koła w dniu tym otworzył „Swietlicę", gdzie korzystając z czytelni, bibljoteki członkowie tej organizacji i ich rodziny będą mogli pożytecznie spędzać wolne od codziennych zajęć godziny na czytaniu gazet, czasopism, w towzyskich grach, „słuchając ogólno kształcących odczytów. Około 2 g. po południu w lokalu „Swietlicy" w Parczewie przy ulicy Brzeskiej № 60 zebrali się przedstawiciele Władz Rządowych i Komunalnych, Organizacji Społecznych i dość licznie, (około 150 osób) obywatele m. Parczewa Otwarcie „Swietlicy" zaczęło się od poświęcenia jej siedziby przez miejscowego Proboszcza Ks. Kanonika Ostojskiego, który po poświęceniu wygłosił przemówienie i w nim zaznaczył, że nie będąc bliżej obznajmiony z zadaniami zorganizowanej placówki nie może o niej wypowiedzieć się wyczerpująco, ale uważając, że wszelkie organizacje, których hasłem jest „Bóg i Ojczyzna", zasługują na poparcie, a więc i nowopowstała, o ile ona nie zboczy z wskazanej drogi, powinna być uznaną i popieraną.

Następnie zabrał głos Przewodniczący Zarządu Parczewskiego Koła Partji Pracy P. W. Samulik.

Dziękując Ks. Kanonikowi Ostojskiemu za poświęcenie „Swietlicy" obecnemu na uroczystości Bohaterowi za wiarę i Polskość P. Draganowi i wszystkim za przybycie na otwarcie. P. Samulik zwrócił się do Zebranych z apelem nie czekać z nieba ni cudu, ni znaków, nie czekać, aby ktoś dał nam raj ziemski w darze", ale wierząc tylko w swoje siły i powodując się prawdziwym uczuciem miłości Naszej Ukochanej Ojczyzny i dobra Ludu Polskiego, zapomnieć partyjne waśnie i wziąść za planową, wspólną i zgodną pracę jedynie na dobro Naszej Ziemi pod mądrym kierownictwem budowniczego naszej Polski, Twórcy naszej armji i państwowości Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Nie pozwolimy, mówił on, aby czarne i innych barw kruki czyhające na naszego pięknego Orła Białego, nawet ośmieliły się pomyśleć, zapomniawszy o swoich prawach i obowiązkach narzucić swoje sieci na nasz wolny pracowity lud Polski!

Wzniesiony za zakończenie przez niego okrzyk: niech żyje Wolny Naród Polski Niech żyje nasza Demokratyczna Rzeczpospolita, niech żyje Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski był entuzjastycznie podchwycony i trzykrotnie powtórzony przez licznych uczestników uroczystości.

Dalej przemawiał udekorowany orderami Papieża Leona XIII i Polonja Restituta Bohater za Wiarę i Polskość P. Dragan. Mowa tego sympatycznego sędziwego starca, jeszcze silnego duchem i uczuciem prawdziwego patrjotyzmu, w której on w prostych ale serdecznych słowach opowiedział o swoich i innych męczenników za Polskę przejściach podczas 33 letniego pobytu na Sybirze, była wysłuchana z wielką uwagą i skupieniem i zrobiła nigdy niezatarte wrażenie.

Wzorowo wykonana przez Strzelców wiązanka pieśni Polskich zakończyła się ogólnym odśpiewaniem „Jeszcze Polska nie zginęła"

Po odśpiewaniu wiązanki pieśni Kierownik Parczewskiej Szkoły Powszechnej P. Banach przemawiał na temat znaczenia Powstania Listopadowego.

Streściwszy w krótkich słowach przebieg i znaczenie tego odruchu Wolnościowego P. Banach charakteryzując obecny stan Naszego Kraju gorąco i przekonywająco wzywał wszystkich do zgrupowania w jeden ścisły nierozerwalny węzeł, do skonsolidowania swoich sił i zdolności w jedną mocną i stałą organizację, mającą na celu jedynie tylko ogólne dobro naszego Państwa, ytrwalenie tego co już zrobione i dążenia do przezwyciężenia jeszcze licznych przyszłych trudności i przeszkód na drodze rozwoju i rozkwitu i utrwalenia się dobrobytu ogółu Polskiego.

Wierząc w daleko niewyczerpaną jeszcze energię, dobrą wolę całego naszego narodu i jego poszczególnych jednostek mówca zwracał się z prośbą nie rozproszkowywać się, a łączyć się w jednolity, zgodny, mocny na duchu zespół i wtenczas „Ona jak nie zginęła, tak nigdy nie zginie"!

Odśpiewana całem zebraniem Rota zakończyła uroczystość otwarcia „Swietlicy" Szczęść Boże tej placówce, i Niechaj takich placówek otwiera się jaknajwięcej.

Strzelcy m. Parczewa i wsi okolicznych: Miłków, Koczergi i Kostry, aby uczcić otwarcie „Swietlicy" i rocznicę Powstania Listopadowego urządzili bieg uliczny (około 3 klm.) Wyniki: I Nosalewicz Antoni (10 m. 15 sk.) Oddział w Miłkowie) II Sawicki Jan (Oddział w Koczergach) i III Wasilewski Tadeusz (Oddział w Parczewie). Po za konkursem Jan Cyranka (Oddział Kostry) zajął drugie miejsce.

Nagrody w postaci zegarka, latarki elektrycznej i żetonu ufundowało Koło Partji Pracy w Parczewie. *W. Samulik.*

Z Włodawy.

W ostatnim numerze № 23 Ziemi Włodawskiej umieszczona została wzmianka o gościnnym występie amatorów Włodawskich w Parczewie na rzecz Powodzian w dniu 20/II 1927 r. gdzie przypisano całkowitą inicjatywę i bezinteresowność w urządzeniu tak tej jak i innych imprez Dobroczynnych p. Mańkowskiemu.

Prostując powyższą wzmiankę i niechcąc uchybić niczem p. Mańkowskiemu, jako kierownikowi kółek artystycznych, Zarząd Resursy Stow. Urzęd. Państ. we Włodawie stwierdza:

że przedstawienie amatorskie w Parczewie w dniu 20 listopada 1927 r. odbyło się z inicjatywy Zarządu Resursy Stow. Urzęd. Państ. we Włodawie za zgodą Pow. Komitetu Powodzian z udziałem

Sekcji Dramat. tejże Resursy pod kierownictwem p. Mańkowskiego, bądącego kierownikiem sekcji na umówionych z góry warunkach.

Racz Pan, Panie Redaktorze przyjąć wyrazy prawdziwego szacunku i poważania.

Prezes Resursy U. U. P. we Włodawie
W. Koszyk
Sekretarz: *W. Kozłowski*

Dział Urzędowy.

Starosta Włodawski
L. 191/28.

Włodawa, dn. 9.I 1928 r.

Przedmiot: Zakup koni dla wojska za pośrednictwem Związkow Kółek Rolniczych.

Do
Magistratów i Urzędów gmin.
w powiecie Włodawskim.

Wskutek pisma Centralnego Związku Kółek Rolniczych z dnia 28 ub. mies. oznajmiam, że Centralny Związek Kółek Rolniczych otrzymał od Wydziału Remontu Departamentu Kawalerji M. S. Wojsk. zamówienie na dostawę kilkuset koni typu artyleryjskiego.

Organizacja dostawy polegać będzie na tem że C. Z. B. R. wyśle w ciągu stycznia, lutego i marca 1928 r kilku specjalnych inspektorów, którzy objeżdżać będą ośrodki hodowlane, wybierając u tych rolników, którzy mają konie na sprzedaż, odpowiednie do remontu konie. Wybrawszy w danej miejscowości kilkanaście koni (nie mniej, jak dziesięć) inspektor zawezwie Komisję Remontową, która przybędzie na miejsce w celu przyjęcia koni. Za przyjęte przez tę komisję konie, właścicielom będzie wypłacana na miejscu należność w gotówce.

W związku z tem polecam uświadomić rolników za pośrednictwem sołtysów lub w inny praktyczny sposób co do warunków, na jakich sprzedaż koni dla wojska będzie się odbywać, a więc.

1) sprzedaż będzie z wolnej ręki, absolutnie nie przymusowa,

2) jeżeli właściciel konia, którego inspektor wybierze i zapisze, jako zdatnego do wojska, rozmyśli się i nie zechce konia sprzedać, nie ponosi za to żadnej odpowiedzialności,

3) właściciel uzyska za konia znacznie wyższą cenę przy sprzedaży za pośrednictwem C. Ż. K. R. (w osobie delegowanego inspektora), niż sprzedając swe konie żydom-handlarzom.

4) wojsko zakupywać będzie nieustannie i nadal duże ilości koni do remontu od drobnych rolników, przez co zapewni im stały i zyskowny zbyt przychówku odpowiadającego wymaganiom armji;

5) konie remontowe, artyleryjskie, kupowane będą w wieku od 3 — 6 lat. wzrostu od 150 cm. wzwyż miary stojącej, budowy krępej, mocnej i prawidłowej, bez widocznych i ukrytych wad. Cena za wałachy i nieźrebne klacze około 1000 zł. za sztukę; klacze źrebne kupowane nie będą, zaś oglery nabywane będą o 100 zł. taniej (od wałachów i nieźrebnych klaczy), ze względu na koszty kastracji i transportu do klinik.

Biorąc powyższe pod uwagę, należy nie szczędzić starań, aby przekonać drobnych rolników o korzyściach wypływających dla sprzedającego, kiedy sprzedaje konia za pośrednictwem zawodowej organizacji Zw. K. R., który stoi na straży interesów rolnika.

Starosta *W. Adlof.*

Rada Szkolna Powiatowa
we Włodawie
№ 26.

Włodawa, d. 11 stycznia 1928

Do
Wszystkich Dozorów Szkolnych pow. Włodawskiego

Wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Szkolnej Powiatowej z dnia 7/I 1928 r.

II. Ustalenie norm budżetów na rok szkolny 1928/9

Przy ustalaniu norm do budżetów szkolnych zabierali głos prawie wszyscy członkowie obecni na posiedzeniu, ustalając następujące normy:

Wynajem lokali.

Minimalną przestrzeń jednej sali szkolnej 24 m.^{2}, która to w żadnym wypadku nie może być niższą. W budynkach wynajętych bezwarunkowo winien znajdować się ustęp, przedsionek na szatnię, studnia oraz drwalnia na drzewo.

Opał.

Przeciętna norma na okres 6 miesięcy: dla szkół wiejskich mieszczących się:

1) w budynkach własnych od 12 — 15 metr.^{3} drzewa na 1 salę szkolną

2) w budynkach wynajętych od 8 do 12 mtr^3 drzewa na 1 salę szkolną.

Ponieważ nie wszystkie sale szkolne potrzebują jednakowego opału, określono więc normy od 12—15 i od 8—12 metr.^{3}, które to normy ustalą Dozory, odpowiednio dla każdej szkoły według własnego uznania, z tem, iż norma w budynkach własnych 15 mtr.^{3} zaś wynajętych 12 mtr.^{3} nie może być przekroczoną.

Pod normy powyższe podporządkowuje się szkoły w mieście Ostrowie. Co do szkoły we Włodawie i Parczewie ustalono normę na okres 5 miesięcy 6 mtr.^{3} drzewa na jeden piec.

Swiatło.

W szkołach, w których odbywa się nauka jednorazowo ustalono normę tylko dla kancelarji i tak:

1) Na kancelarję przy szkołach od 1—4 klasowych — 16 kg. nafty na rok.

2) Na kancelarję przy szkołach od 4—6 kl. — 24 kg. nafty na rok.

3) Na kancelarję przy szkołach 7 klasowych — 30 kg. nafty na rok.

W szkołach, w których odbywa się nauka dwurazowa norma 48 kg. nafty na 1 rok na jedną salę szkolną.

Remont.

Sumy wstawione do budżetu na przeprowadzenie remontu, będą zatwierdzone li tylko na podstawie kosztorysów obliczonych w miarze metrycznej.

Dozory Szkolne i Opieki winny poinformować się u fachowców, o cenie remontu i dostarczyć dokładnie sporządzone kosztorysy.

Do remontu należy dodać dwurazowe bielenie ścian szkolnych.

Utrzymanie czystości.

Do obowiązków służącego należy:

Codzienne zamiatanie sal szkolnych, ścieranie kurzu z ławek, okien, drzwi, pieców, wogóle ze wszystkich sprzętów szkolnych, — palenie w piecach, rąbanie drzewa, mycie okien, noszenie wody, mycie podłóg raz na tydzień lub zapuszczczenie olejem, utrzymanie czystości w przedsionku, ustępach i na podwórzu szkolnym.

Miesięczne wynagrodzenie usługującego w szkole:

1) jednoklasowej wynajętej nie może przekraczać 20 zł, zaś przy szkołach więcej klasowych na każdą klasę dodatkowo 10 zł.

2) jednoklasowej własnej nie może przekraczać 25 zł., za każdą następną klasę po 12 zł.

Usługę w szkołach wynajętych należy obliczać za 10 miesięcy, zaś we własnych za 12 miesięcy, z tem, że w budynkach własnych winien być porządek utrzymywany także w czasie ferji wakacyjnych.

W kwotach wyszczególnionych wyżej za obsługę mieści się już kwota potrzebna na zakupno przedmiotów potrzebnych do utrzymania czystości, to też każdy usługujący winien sam zaopatrzyć się w te przedmioty.

Począwszy od szkół 3 klasowych winien znajdować się stróż specjalny. Sprzątanie prywatnego mieszkania nauczyciela (lki) oraz spełnianie osobistych posług nauczycielowi (lce) w zakres obowiązków usługującego nie wchodzi.

Materjały piśmienne

Koszt zakupna materjałów piśmiennych ustalono po 25 zł. na każdą szkołę I klasową na okres 1 roku szkolnego z dodaniem po 25% na każdą 1 siłę nauczycielską.

W sumie tej nie mieści się kwota na zakupno gąbki, ścierki i kredy.

Przy ustaleniu powyższej normy wzięto pod uwagę następujące normy:

10 arkuszy bibuły	—	—	—	1.50 zł.
2 ołówki	—	—	—	1.00 „
100 ark. papieru	—	—	—	2.00 „
100 kopert	—	—	—	1.50 „
30 stalówek	—	—	—	1.50 „
obsadka	—	—	—	0.50 „
atrament czarny		—	—	1.50 „
„ czerwony		—	—	0.50 „
portorja	—	—	—	15.00 „
Razem	—		—	25.00 zł.

Zaś na zakupno gąbki i ścierki na każdą klasę po 5 zł., a na kredę po 10 zł. również na każdą klasę na okres 1 roku szkolnego.

Co do książek to ustalono po 3 zł. na każdą książkę. Przy ustalaniu norm brano pod uwagę ceny z dnia dzisiejszego t. t. 7.I 1928.

Dzierżawa gruntów szkolnych.

Według norm zwykłych.

Sprzęty szkolne.

Według dokładnie zestawionych kosztorysów celem sporządzenia, których Dozory i Opieki winny poinformować się u fachowców, o cenie sprzętów szkolnych.

Kancelarja Dozoru Szkolnego.

Ustalono wysokość sumy 98 zł. na zakupienie:

Księgi uchwał	—	—	3.00 zł.
„ inwentarza	—	—	3.00 „
dziennika korespondencyjn.			3.00 „
„ doręczeń		—	1.00 „
2 ołówki	—	—	1.00 „
300 arkuszy papieru kanc.			6.00 „
100 kopert	—	—	1.50 „
30 stalówek	—	—	1.50 „
atrament	—	—	1.50 „
bibuła	—	—	1.00 „
porto	—	—	25.00 „
Razem		—	48.00 zł.
na zakupno szapirografu			50.00 „
Razem		—	98.00 zł.

Księgi które nie zostały wciągnięte do wyżej wymienionego zestawienia a jednakowoż potrzebne byłoby ich zakupno (jak księga kasowa, kontowa i t. p. ustala się po 3 zł. na każdą brakującą książkę.

Do sumy powyższej należy wliczyć kwotę na zakupno metryk szkolnych licząc po 5 gr. za druk (na 1 dziecko) i na świadectwa szkolne licząc po 10 gr. za druk (na 1 dziecko szkolne) oraz po 5 gr za druk za orzeczenia karne i po 1.20 zł. za 1 asygnarjusz

Co do wynagrodzenia sekretarzy Dozorów Szkolnych za prowadzenie kancelarji to wynagrodzenie to ustala się do 5 szkół na 20 zł miesięcznie, a za każdą następną szkołę o 3 zł więcej

W razie niepunktualnego wypełniania obowiązków przez sekretarzy Rada Szkolna będzie potrącać asygnowanego wynagrodzenia sekretarzom pewną sumę

Prenumerata pism

Na prenumeratę „Dziennika Urzędowego" —3 zł, „Ziemi Włodawskiej"—10 zł „Miesięcznika Pedagogicznego"—7 zł rocznie

Prenumerowanie powyższych pism obowiązuje każdą szkołę

Przewodniczący Rady Szkolnej Powiatowej
(—) *St. Gliszczyński*

PODZIĘKOWANIE.

Panu Sienkiewiczowi z Różanki, za ofiarowane na gwiazdkę słodycze dla dziatwy Sierocińca Królowej Jadwigi w Orchówku, składa serdeczne podziękowanie imieniem tejże dziatwy.

Wydział Powiatowy

Josek Zonszajn mieszkaniec m. Włodawy ogłasza o zagubieniu na kolei w drodze do Warszawy książeczki wojskowej wydanej przez P. K. U. Biała Podlaska.

Symoniuk Józef zamieszkały we wsi i gminie Opole, zagubił książeczkę wojskową rocznik 1890 wydaną przez P. K. U. Łuków.

Wydział Powiatowy Sejmiku Włodawskiego

R O Z P I S U J E

KONKURS

na budowę mostu drewnianego 30 m. światła w Wisznicach na rzece Żelawie.

Plan mostu można oglądać w Biurze Wydziału Powiatowego we Włodawie w godz. urzędowych.

Oferty zamknięte wraz z dołączeniem wadjum w wysokości 5 proc. należy przesyłać do Biura Sejmiku Włodawskiego do dnia 15 lutego 1928 r.

Sekretarz Sejmiku: **Fr. Komarnicki.**

Przewodniczący Wydziału Powiatowego: Starosta **Wł. Adlöf.**

Redaktor St. Gliszczyński

Odbito w Polskich Zakładach Graficznych w Chełmie.